

„Jak Straż Ziemska pomogła Planecie Ziemi”

Pewnego ranka Planeta Ziemia obudziła się i była bardzo, bardzo smutna. W nocy miała straszny sen. Śniło się jej, że jest całutka brudna, zanieczyszczona szkłem, butelkami, papierami, zadymiona od spalin i zatruta. W lesie wybuchł nawet pożar, bo ktoś zostawił szklane butelki. W parku były połamane gałęzie, papierki leżały na kwiatowych rabatkach.

Planeta Ziemia zawołała do siebie Straż Ziemską, która miała za zadanie dbać o czystość na planecie.

Planeta Ziemia powiedziała:

- Wyruszcie strażnicy do lasów, do parków, na place zabaw, nad rzeki, na plaże i sprawdźcie, jak wszystko wygląda.

- Dobrze Planeto Ziemio, zaraz wyruszymy i wszystko sprawdzimy.

Strażnicy wsiedli do terenówko-samoloto-motero-poduszkowca i udali się w różne miejsca na ziemi. Na miejscu zawołali:

My strażnicy raz, dwa, trzy,

już jesteśmy, każdy wkoło patrzy

jak wygląda nasza Ziemia,

czy wokoło coś się zmienia.

Strażnicy oglądali parki, lasy, plaże, jeziora, rzeki, łąki i zobaczyli, że wszędzie jest dużo śmieci. W rzekach nie było ryb, w lasach nie śpiewały ptaki, nie budowały gniazd. Dookoła było szaro, cicho i bardzo smutno. Sen Planety Ziemi był prawdziwy.

Gdy strażnicy opowiedzieli Planecie o tym, co zauważyli, od razu głośno rozplakała się. Było jej smutno dlatego, że niektórzy zapomnieli o tym, jak trzeba chronić przyrodę. Wszyscy chcieli ją pocieszyć, obiecali, że pomogą oczyścić Ziemię, posegregują wszystkie odpady, wywiozą śmieci na właściwe miejsca, nauczą dzieci i dorosłych, jak chronić przyrodę.

Strażnicy ogłosili, że odbędzie się wielkie sprzątanie. Mieszkańcy mali i bardzo duzi zabrali się do pracy. Niedługo wszystko dookoła zmieniło się. Zaświeciło słońce, zaśpiewały ptaki, dzieci bawiły się na czystych placach zabaw, zwierzęta miały piękne lasy.

Planeta Ziemia była czysta, kolorowa i bardzo szczęśliwa. Dziękowała strażnikom i wszystkim mieszkańcom za pomoc. Teraz już wiedziała, że ten zły sen nigdy nie będzie prawdą.

Autorzy: grupa „Kotki” z Przedszkola Samorządowego w Brzezince, nauczyciel Małgorzata Hebda